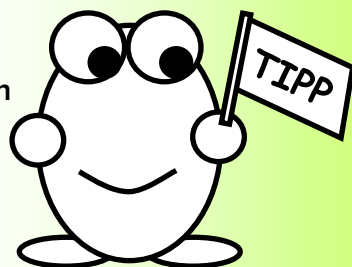


Bei der Erstellung dieses Stadtführers hatten wir viele fleißige Helfer. Wir bedanken uns insbesondere bei Herrn Fiedler, Frau Spomer, Frau Horn und Herrn Fanta für ihre tatkräftige Unterstützung!

Dieser Stadtführer ist auch in den Sprachen Englisch, Französisch, Türkisch, Russisch, Polnisch und Italienisch erhältlich. Wir bedanken und bei all unseren Übersetzern!



Ideen: Pfadfinder des Stammes St. Bonifatius

Fotos: Andrea Scherp

Layout: Cathrin Pauli, Bettina Betz, Andrea Scherp, Patrick Fanta



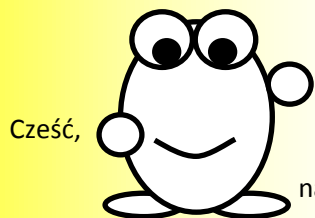
Juni 2013

Kolorowe Wächtersbach



Przewodnik przygotowany przez dzieci dla dzieci

Napisany w ramach 72-godzinnej Akcji Społecznej 2013.



Cześć,

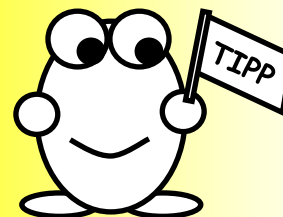
nazywam się Horsti.

Oprowadzę Was dziś po Wächtersbach. Miasteczko leży u stóp Ptasiej Góry (*Vogelsberg*), dawnego wulkanu. Przez długi czas wydobywano tutaj bazalt (zastygłą lawę), którą używano do produkcji różnych rzeczy. Wächtersbach, dawniej mała osada, dziś ma siedem dzielnic i liczy ponad 12,5 tys. mieszkańców, którzy reprezentują aż 67 różnych narodowości. Pójdziemy teraz razem na spacer przez Stare Miasto, który rozpoczniemy przy dawnym domu stróża (*Pförtnerhaus*, dziś siedziba *Verkehrs- u. Gewerbeverein(1)*) przy zamku. Przy okazji opowiem Wam wiele interesujących rzeczy. Macie mapę, za pomocą której możecie zawsze łatwo się odnaleźć. Jeśli będzie podążać za kolejnymi punktami zaznaczonymi na niej, odkryjecie wiele ciekawych miejsc. Otrzymacie ponadto ode mnie wskazówki, co jeszcze możecie robić w Wächtersbach.

Czas zacząć naszą fascynującą podróż w czasie! Wächtersbach nie zawsze wyglądało tak, jakim możecie go dziś oglądać. Wszystko zaczęło się razem z cesarzem Fryderykiem I Barbarosą pod koniec XII wieku. W tej okolicy często wybierał się na polowania. Z tego powodu w ciągu kolejnych 200 lat powstał i rozwinął się tutaj gród otoczony fosą (*Wasserburg*). Razem z okolicznymi zabudowaniami nazywał się wówczas *Weychirsbach*, co znaczyło tyle, co „strumień, który zasila co „strumień, który zasila chronił okoliczne lasy i pola przed atakami. Dzięki decyzji cesarza Barbarossy, który poprowadził nowy szlak handlowy z Frankfurtu do Lipska właśnie przez te tereny, osada uzyskała dostęp do wielu cennych towarów. W późniejszym okresie *Wasserburg* został rozbudowany do zamku.

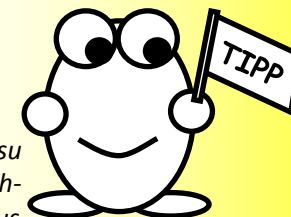


końcu rzeczki widać porzucone wieczka od puszek, które z kolei wskazują na zanieczyszczanie przez ludzi naturalnego środowiska.



Wskazówka: Mieszkańcy Wächtersbach do dyspozycji mają nie tylko potok, ale poza miastem znajduje się także świetny basen!

I w tym miejscu kończymy nasze zwiedzanie miasta. Jako nagrodę za wysiłek możecie pozwolić sobie na lody lub pizzę.



Wskazówka: Jeśli chcecie na koniec spędzić trochę czasu aktywnie, zapraszamy do hali sportowej przy Friedrich-August-Genth Schule, do skate-parku przy Bürgerhaus lub do kręgielni w Cocktailbar „El Paso”. A jeśli chcecie trochę pościgać się, zapraszam do Wittgenborn, gdzie znajduje się tor gokartowy.

Mam nadzieję, że dobrze Was oprowadziłem przez moje Wächtersbach, a nasza wspólna podróż w czasie przyniosła również i Wam wiele przyjemności!



Żelaznej Bramy (*Eisentor*) w lewo, zobaczycie kolejny fragment dawnych murów miejskich.

.

Rozglądnijcie się jeszcze po dawnym cmentarzu. Wśród nagrobków dojrzycie ogrodzony teren. Tam zostali pochowani grafowie Rzeszy i ich małżonki. To kwatera rodu Ysenburg. Dawniejsi członkowie tej książęcej rodziny zostali pochowani w kościele ewangelickim, następni już w tej kwaterze, na cmentarzu. Kto miał dużo pieniędzy, mógł pozwolić sobie na ufundowanie okazałego nagrobka

Opuszczamy teraz cmentarz przez mniejszą z bram, obracamy się w lewo i biegniemy uliczką *Im Gängelchen* aż do *Bahnhofstraße*. Następnie znów skręcamy w lewo i zatrzymujemy się krótko przy fontannie na *Lindenplatz*.



Przy tej fontannie powracamy już do naszych czasów. To pomnik mający przypominać o potrzebie ochrony naszego środowiska. Zimorodek oznacza przyrodę. Siedzi na wieży, która z kolei symbolizuje Ptasią Górę (*Vogelsberg*). Woda spływa z góry do doliny. Kamienie przy potoku przedstawiają wioskę. Na



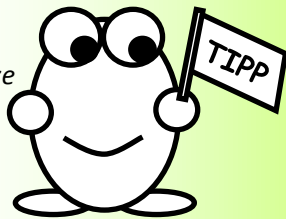
Wskazówka: Inne place zabaw znajdziecie w ogrodzie przy cegielni (*Ziegelgarten*), przy *Chatilloner Straße*, a także przy *Hesseldorfer Straße*, *Lauterbacher Straße* i w innych częściach miasta.



Ostatnim mieszkańcem zamku był Książę Ysenburg (*Fürst zu Ysenburg*), którego rodzina dziś żyje w zamku w Büdingen (*Büdingen Schloss*), po tym, jak zamek w Wächtersbach spłonął w 1939 roku. Jeszcze wcześniej w tzw. domu księżniczek (*Prinzessinnenhaus*) przy zamku mieszkały niezamężne (samotne) księżniczki oraz wdowy. Dzięki herbom, które można odnaleźć na sąsiednich budynkach, możecie odkryć, że były tu zabudowania zarządcy (*Rentkammer*) i stajnia. W tej ostatniej trzymano książęce dorożki oraz konie.

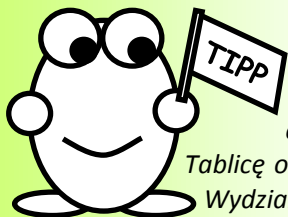


Wskazówka: Prawdziwe koniezymane są w dworze jeździeckim (Reiterhof) w Kinzighausen, gdzie możecie spróbować nauczyć się jeździć konno.



Za murami przy budynku zarządcy możecie zobaczyć płyty nagrobne członków książęcej rodziny. Same szczątki znajdują się na cmentarzu ewangelickim.

Być może już zauważyliście, że otacza Was wiele starych i pięknych drzew. Książę był wcześniej na tyle bogaty, że mógł sobie pozwolić na sprowadzenie do jego własnego parku wielu egzotycznych gatunków roślin. Przyjrzyj się tabliczkom, które są na drzewach, aby się przekonać, jak są one stare, i skąd pochodzą.



Wskazówka: Jeśli chcecie dowiedzieć się więcej na ten temat, odszukajcie tablicę informacyjną o ścieżce edukacyjnej poświęconej drzewom rosnącym w parku.

Tablicę odnajdziecie przy stawie. Dodatkowo możecie otrzymać w Wydziale Obsługi Turystów miasta Wächtersbach ulotkę zatytułowaną „Zamek i park” („Schloss und Park”).

Idziemy dalej, na rynek, gdzie przy potoku czeka na nas słynny strażnik (Wächter). Wächtersbach miało dwóch strażników i dwóch odźwiernych

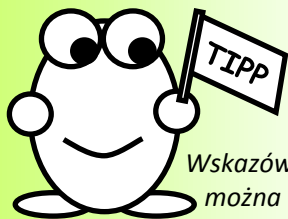
Mury zostały zbudowane wokół Wächtersbach w średniowieczu, aby chroniły miasto. Do niego można było wjechać tylko przez bramy miejskie. Dzięki temu, że resztki dawnych murów możemy oglądać dziś w środku miasta, możecie się przekonać, jak w ciągu wieków rozrosło się całe Wächtersbach. Przy murach możecie zobaczyć niewielką wieżę – „Betzenloch” – w której w przeszłości zamykany był na noc ...tańczący niedźwiedź. Ten biedny miś „tańczył” jednak tylko dlatego, że kazano mu biegać po rozgrzanych płytach na ziemi. Nie tylko zresztą niedźwiedź był zamykany w bramie na noc. Trafiali tam też za karę ci rodzice, którzy mimo obowiązku posyłania swoich dzieci do szkół, zabierali do pracy na polach. Po kilku godzinach w ciemnościach rodzice z całą pewnością inaczej już myśleli o swoim zachowaniu. Kawałek dalej przy murach stoi dawna wieża obronna. Dziś znajduje się na niej dzwonnica pobliskiego kościoła ewangelickiego. Idziemy dalej!



Wskazówka: Zarówno przy parafii kościoła ewangelickiego, jak i katolickiego w Wächtersbach, działają drużyny harcerskie (Pfadfinderstämme). Organizują one w gronie przyjaciół zajęcia pełne przygód na łonie natury. Także pozostałe organizacje z ciekawymi ofertami, takie jak np. Stowarzyszenie Karnawałowe w Wächtersbach (Wächtersbacher Carnevalsverein), czy Związek Sportowy (Sportverein), czekają na Twoje odwiedziny!



W przeszłości ze szczytu wieży można było bez przeszkód obserwować wroga. Jeśli teraz się obrócimy, zobaczymy dawny cmentarz. Jeśli podejście kawałek od



Wskazówka: W Neudorf znajduje się „Weidenhof”, w którym można zobaczyć, jak w przeszłości funkcjonowało gospodarstwo rolne, np. jak z mleka wytwarzało się śmietanę, ser czy jogurt.

Możecie tam również kupić wiele pysznych wytworów. Wpadnijcie tam przy okazji.



Na rynku można było czasem natrafić również na mniej przyjemne wydarzenia. Jeśli ktoś dopuścił się kradzieży lub popełnił inne przestępstwo, był zakuwany w kajdany przymocowane do ściany ratusza. Tam każdy miał prawo na przestępcę napluć albo obrzucić go zgniłymi jajami, co z pewnością nie należało do przyjemnych rzeczy.



Idziemy jednak dalej. Teraz pokażę wam fragment starych murów miejskich, które przetrwały do naszych czasów.



(Pförtner), którzy strzegli dolinę i miasto umocnione wieloma fosami, bramami i murami. Pomnik strażnika znajdziecie nie tylko na rynku, przy fontannie, ale także przy dworcu kolejowym (przedstawiony został on tam jako bawiące dziecko) oraz w herbie miasta.

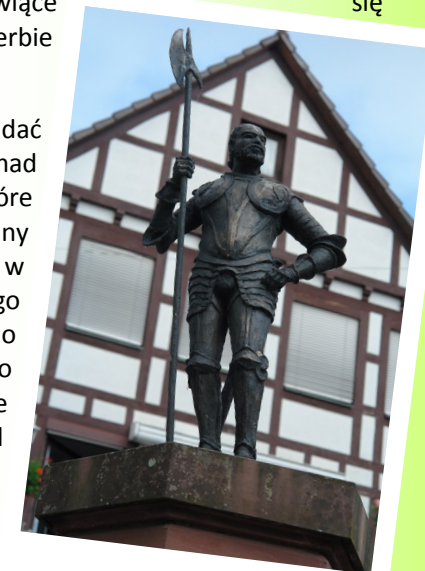
Na herbie widać stojącego nad

potokiem strażnika, a także czarne belki, które symbolizują dawny herb rodziny Ysenburg. Strażnik uzbrojony jest w halabardę. To broń złożona z dwumetrowego drzewca zakończonego grotem służącym do kłucia, ostrza do siekania oraz haka do zaczepiania. Strażnik przy pasie ma także miecz. Obok niego widać również symbol tzw. wilczego haka (Wolfsangel). Na prawdziwych hakach tego typu, mocowanych kiedyś przy drzewach, wieszano mięso. Kiedy wilk próbował je ugryźć,

sam

zwykle

wpadał w pułapkę i wisiał na haku.



Za fontanną widzicie stary ratusz. To najstarszy budynek na starówce. Jeśli chcecie się dowiedzieć się więcej, jak żyło się dawniej, możecie odwiedzić miejscowe muzeum (Heimatismuseum), które znajduje się w jego wnętrzach.

W przeszłości rynek stanowił najważniejsze miejsce w całym mieście. Odbýwały się tutaj liczne targi, w tym także bydła. Można było na nich kupić jedzenie, a także zwierzęta, takie jak np. drób, świnie, owce, konie czy krowy.

